

Sygn. akt III AUa 384/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 stycznia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Romana Mrotek (spr.)
Sędziowie:	SSA Anna Polak SSA Urszula Iwanowska
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 20 stycznia 2015 r. w Szczecinie

sprawy J. C.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o stwierdzenie nieważności decyzji

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 12 marca 2014 r. sygn. akt VI U 1046/13

oddala apelację.

SSA Urszula Iwanowska SSA Romana Mrotek SSA Anna Polak

Sygn. akt III AUa 384/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 25 kwietnia 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił stwierdzenia nieważności decyzji z dnia 24 kwietnia 2001 r., z dnia 24 kwietnia 2001 r. znak (...) oraz z dnia 25 kwietnia 2001 r. W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że brak jest podstaw prawnych do stwierdzenia nieważności wymienionych decyzji, ponieważ nie są one obarczone żadną z wad enumeratywnie wymienionych w treści art. 156 § 1 k.p.a., a w szczególności nie zostały wydane z rażącym naruszeniem prawa czy też bez podstawy prawnej, jak sugeruje ubezpieczony.

J. C. odwołał się od powyższej decyzji, wnosząc o jej zmianę poprzez stwierdzenie nieważności decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. z dnia 24 kwietnia 2001 r. znak (...), z dnia 24 kwietnia 2001 r. znak (...) oraz z dnia 25 kwietnia 2001 r. znak (...). Zarzucił, że w decyzjach tych wskazano, że do ustalenia wysokości należnej mu renty przyjęto wynagrodzenie stanowiące podstawę wymiaru składek z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego

okresu ubezpieczenia, gdy tymczasem w rzeczywistości do ustalenia wysokości świadczenia przyjęto wynagrodzenie z okresu kolejnych 7 lat z ostatnich 16 lat, tj. od 1 stycznia 1987 r. do 31 grudnia 1993 r., w związku z czym wwpw wyniósł 158,57 %. Ubezpieczony wskazał, że podstawą prawną dokonanego przez organ rentowy obliczenia były przepisy ustawy rewaloryzacyjnej z dnia 17.10.1991 r., a zatem ustawy nieobowiązującej w dniu 6 marca 2001 r., kiedy to złożył wnioski o przeliczenie emerytury i renty. Zdaniem ubezpieczonego emerytura i renta powinny zostać obliczone zgodnie z zasadami wynikającymi z przepisów ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z FUS. W ocenie ubezpieczonego wskazanie w zaskarżonych decyzjach innej podstawy niż faktycznie zastosowana przy obliczaniu należnych świadczeń świadczy o tym, że decyzje te zostały wydane bez podstawy prawnej, z rażącym naruszeniem prawa.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości, powtarzając argumentację zawartą w zaskarżonej decyzji.

Na rozprawie w dniu 26 lutego 2014 r. pełnomocnik ubezpieczonego podtrzymał odwołanie, wskazując iż rażące naruszenie prawa, którego dopuścił się organ rentowy polega z jednej strony na niewskazaniu podstawy prawnej w wydanej decyzji, zaś z drugiej strony na zastosowaniu przepisów nieobowiązującej ustawy rewaloryzacyjnej z 1991 r., mimo iż wniosek został złożony przez ubezpieczonego w marcu 2001 r.

Wyrokiem z dnia 12 marca 2014 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy ustalił, że decyzją z dnia 14 maja 1996 r. (...) Dyrekcja (...) przyznała J. C. emeryturę kolejową od 1 lipca 1996 r. Do ustalenia wysokości świadczenia przyjęto wynagrodzenie z okresu kolejnych 7 lat z ostatnich 16 lat, tj. z okresu od 1 stycznia 1987 r. do 31 grudnia 1993 r. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 158,57 %. Podstawa wymiaru obliczona poprzez pomnożenie wwpw przez kwotę bazową (666,96zł) wyniosła 1057,60 zł. Do ustalenia wysokości emerytury organ rentowy uwzględnił 40 lat i 2 miesiące okresów składkowych oraz 9 miesięcy okresów nieskładkowych. Wysokość emerytury ustalono na kwotę 717,96 zł.

Decyzją z dnia 11 sierpnia 1997 r. (...) Dyrekcja (...) odmówiła ubezpieczonemu prawa do renty inwalidzkiej z tytułu choroby zawodowej. Ubezpieczony odwołał się od powyższej decyzji.

Wyrokiem z dnia 18 stycznia 2000 r., wydanym w sprawie o sygn. akt VII U 5553/98, Sąd Okręgowy w Szczecinie zmienił powyższą decyzję i przyznał ubezpieczonemu prawo do renty inwalidzkiej z tytułu choroby zawodowej od dnia złożenia wniosku. Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia w zakresie uznania ubezpieczonego za osobę niezdolną do pracy w związku z chorobą zawodową wskazano przepis art. 18 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U nr 30 poz. 144 ze zm.) w zw. z art. 3 i art. 39 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników kolejowych. W uzasadnieniu wyroku wyjaśniono, że sprawę należało rozpoznać z uwzględnieniem stanu prawnego jaki obowiązywał przed wejściem w życie ustawy z dnia 28.06.1996 r. o zmianie niektórych ustaw o zaopatrzeniu emerytalnym i o ubezpieczeniu społecznym. Ustawa ta weszła bowiem w życie 1 września 1997 r. i w przepisach przejściowych - art. 12 ust. 1 – wskazano, że do wniosków o świadczenie zgłoszonych przed wejściem w życie ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe.

Wyrokiem z dnia 15 listopada 2000 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu (w sprawie o sygn. akt III AUa 475/00) oddalił apelację organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 18 stycznia 2000 r.

Pismem z dnia 6 marca 2001 r. J. C., powołując się na otrzymanie wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 15.11.2000 r. wraz z klauzulą prawomocności podpisaną dnia 13.02.2001 r., wniósł o wydanie „uprawnienia - dokumentu o nieodpłatne świadczenia lecznicze i rehabilitacyjne oraz bezpłatne zaopatrzenie w leki – art. 22 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r.”.

Kolejnym pismem datowanym na dzień 6 marca 2001 r. ubezpieczony, powołując się na prawomocny wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 15.11.2000 r., wniósł o naliczenie mu należnej renty i emerytury od dnia 1 lipca 1996 r.

(art. 24 ustawy z dnia 12 czerwca 1975r.) oraz dostarczenie szczegółowego wykazu wysokości renty i emerytury wraz z odsetkami ustawowymi w poszczególnych okresach.

Wykonując prawomocny wyrok sądu organ rentowy - Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją z dnia 25 kwietnia 2001 r. znak (...) przyznał J. C. od dnia 5 czerwca 1996 r. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową na stałe. Jako podstawę prawną przyznanego świadczenia powołano ustawę z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U nr 30 poz. 144 ze zm.). W decyzji wskazano, że do ustalenia wysokości renty przyjęto wynagrodzenie, stanowiące podstawę wymiaru składek z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia. W rzeczywistości do ustalenia wysokości emerytury przyjęto wynagrodzenie, z okresu kolejnych 7 lat z ostatnich 16 lat tj. od 1 stycznia 1987 r. do 31 grudnia 1993 r. WWPW wyniósł 158,57 %. Podstawa wymiaru obliczona poprzez pomnożenie wwpw przez kwotę bazową (666,96zł) wyniosła 1057,60 zł (po waloryzacji od 1.06.2000 r. 1779,12 zł). Do ustalenia wysokości renty organ rentowy uwzględnił 40 lat i 3 miesiące okresów składkowych oraz 8 miesięcy okresów nieskładkowych. Do obliczenia wysokości świadczenia organ rentowy przyjął kwotę bazową obowiązującą na 31 sierpnia 1996 r. Organ rentowy w decyzji wskazał, że renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy wynosi 75% renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Wysokość świadczenia wyniosła 538,86 zł (75% renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy). Świadczenie po waloryzacji od 1.09.1996 r. do 1.06.1999 r. wyniosło 869,11 zł, a po waloryzacji od 1.09.1996 r. do 1.06.2000 r. wyniosła 906,48 zł. Kwota ta została podwyższona do 60% podstawy wymiaru i ostatecznie wyniosła 1067,47 zł.

W dniu 24 kwietnia 2001 r. organ rentowy ustalił wysokość należnych ubezpieczonemu do wypłaty od 1 lipca 1996 r. świadczeń pozostających w zbiegu tj. emerytury i renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową.

Decyzją z dnia 24 kwietnia 2001 r., znak (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. przyznał ubezpieczonemu emeryturę od 1 lipca 1996 r. W decyzji wskazano, że do ustalenia wysokości emerytury przyjęto wynagrodzenie stanowiące podstawę wymiaru składek z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia. W rzeczywistości do ustalenia wysokości emerytury przyjęto wynagrodzenie z okresu kolejnych 7 lat z ostatnich 16 lat, tj. z okresu od 1 stycznia 1987 r. do 31 grudnia 1993 r. WWPW wyniósł 158,57 %. Podstawa wymiaru obliczona poprzez pomnożenie wwpw przez kwotę bazową (666,96zł) wyniosła 1057,60 zł (po waloryzacji od 1.06.2000 r. - 1779,12 zł). Do ustalenia wysokości emerytury organ rentowy uwzględnił 40 lat i 3 miesiące okresów składkowych oraz 8 miesięcy okresów nieskładkowych. Do obliczenia wysokości świadczenia organ rentowy przyjął kwotę bazową obowiązującą na 31 sierpnia 1996 r. Wysokość świadczenia po waloryzacji za okres od 1.09.1996 r. do 1.06.2000 r. wyniosła 1208,66 zł. Decyzja była powtórzeniem decyzji z dnia 14 maja 1996 r., na mocy której P. Dyrekcja (...) przyznała ubezpieczonemu emeryturę kolejową od 1 lipca 1996r.

Decyzją z dnia 24 kwietnia 2001 r., znak (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. przyznał ubezpieczonemu od dnia 1 lipca 1996 r. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową na stałe. Jako podstawę prawną przyznanego świadczenia powołano ustawę z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. W decyzji wskazano, że do ustalenia wysokości renty przyjęto wynagrodzenie, stanowiące podstawę wymiaru składek z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia. W rzeczywistości do ustalenia wysokości emerytury przyjęto wynagrodzenie z okresu kolejnych 7 lat z ostatnich 16 lat, tj. od 1 stycznia 1987 r. do 31 grudnia 1993 r. WWPW wyniósł 158,57 %. Podstawa wymiaru obliczona poprzez pomnożenie wwpw przez kwotę bazową (666,96zł) wyniosła 1057,60 zł (po waloryzacji od 1.06.2000 r. - 1779,12 zł). Do ustalenia wysokości renty organ rentowy uwzględnił 40 lat i 3 miesiące okresów składkowych oraz 8 miesięcy okresów nieskładkowych. Do obliczenia wysokości świadczenia organ rentowy przyjął kwotę bazową obowiązującą na 31 sierpnia 1996 r. Organ rentowy w decyzji wskazał, że renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy wynosi 75% renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Wysokość świadczenia wyniosła 538,86 zł (75% renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy). Świadczenie po waloryzacji od 1.09.1996 r. do 1.06.1999 r. wyniosło 869,11 zł, a po waloryzacji od 1.09.1996 r. do 1.06.2000 r. - 906,48 zł. Kwota ta została podwyższona do 60% podstawy wymiaru i ostatecznie wyniosła 1067,47 zł.

Kwota świadczenia rentowego okazała się mniej korzystna niż wysokość świadczenia emerytalnego, zatem organ rentowy kontynuował wypłacanie ubezpieczonemu emerytury w zbiegu z połową renty.

Należność - wyrównanie za okres od 5.08.1996 r. do 31.05.2001 r. - w kwocie 27879,92 zł, po potrąceniu zaliczki na podatek w kwocie 5297,25 zł wraz z odsetkami w kwocie 17127,43 zł, organ rentowy wypłacił ubezpieczonemu wraz ze świadczeniem za czerwiec 2001 r.

Ubezpieczony pismem z dnia 31 maja 2001 r. (data wpływu do ZUS) odwołał się od decyzji organu rentowego z dnia 24 kwietnia 2001 r. nr (...) (dot. renty,) wnosząc o przyznanie na jego rzecz odsetek za opóźnienie w wypłacie świadczenia za okres od 5.06.1997 r. do 31.03.1997 r. Dodatkowo zakwestionował prawidłowość ustalenia przez organ rentowy wysokości świadczenia.

Wyrokiem z dnia 26 lutego 2002 r., wydanym w sprawie o sygn. akt VII U 3405/01, Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział VII Ubezpieczeń Społecznych) umorzył postępowanie w zakresie roszczenia o wypłatę odsetek za okres od 5.08.1996 r. do 30.03.1997 r. oraz oddalił odwołanie w pozostałym zakresie, wskazując że organ rentowy prawidłowo obliczył wysokość należnego ubezpieczonemu świadczenia rentowego przy zastosowaniu zasad wynikających z treści ustawy z dnia 17.10.1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (art. 11 ww. ustawy w zw. z art. 1 pkt 9 tej ustawy).

Wyrokiem z dnia 2 grudnia 2003 r. (sygn. akt III AUa 612/02) Sąd Apelacyjny w Poznaniu oddalił apelację ubezpieczonego.

W dniu 29 sierpnia 2003 r. (data wpływu do ZUS) ubezpieczony złożył w organie rentowym wniosek o przeliczenie wysokości należnego mu świadczenia rentowego oraz emerytalnego na nowo z uwzględnieniem przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS. Wyjaśnił, że wnosi o ustalenie WWPW przy przyjęciu wynagrodzeń z 10 kolejnych lat kalendarzowych wybranych z ostatnich 20 lat poprzedzających rok, w którym zgłoszono wniosek o ustalenie na nowo emerytury i renty (z lat 1986-1995) oraz o przyjęcie kwoty bazowej z dnia złożenia wniosku (1862,62 zł). We wniosku wskazał, że pobiera emeryturę i rentę przyznane na podstawie przepisów obowiązujących przed 1999 r., pomimo że rentę przyznano mu już w czasie obowiązywania ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z FUS.

Powyzszy wniosek ubezpieczony ponowił w dniu 12 stycznia 2004 r., wskazując że wnosi o przeliczenie emerytury i renty przy przyjęciu wynagrodzeń z 10 kolejnych lat kalendarzowych wybranych z ostatnich 20 lat poprzedzających rok, w którym zgłoszono wniosek o ustalenie na nowo emerytury i renty (z lat 1986-1995). Dodatkowo wskazał, że odnośnie wynagrodzeń lat 1975-1995 należy uwzględnić 100% deputatu węglowego wypłacanego tym okresie.

Decyzją z dnia 25 marca 2004 r., znak (...), organ rentowy odmówił ubezpieczonemu ponownego obliczenia wysokości świadczenia, wskazując że przy przyjęciu wynagrodzeń z lat 1986-1995 wwpw wyniósłby 152,07%, z kolei przy przyjęciu wynagrodzeń z lat 1975-1077 i 1979-1995 wyniósłby 126,96%, a zatem byłby niższy od dotychczasowego wwpw (158,57%).

Ubezpieczony pismem z dnia 6 maja 2004 r. odwołał się od powyższej decyzji, wskazując że organ rentowy odmówił mu przeliczenia świadczenia na zasadach wynikających z ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z FUS.

Wyrokiem z dnia 16 marca 2005 r., wydanym w sprawie o sygn. akt VII U 2248/04, Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił odwołanie ubezpieczonego, wskazując że przeliczenie świadczenia na zasadach wynikających z ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z FUS byłoby dla ubezpieczonego niekorzystne.

Wyrokiem z dnia 31 sierpnia 2005 r. Sąd Apelacyjny w Szczecinie (w sprawie o sygn. akt III AUa 656/05) uchylił zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję oraz przekazał sprawę organowi rentowemu do ponownego rozpoznania.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy decyzją z dnia 22 grudnia 2005 r. – po rozpatrzeniu wniosku z sierpnia 2003 r. i stycznia 2004 r. - organ rentowy ponownie odmówił ubezpieczonemu ponownego obliczenia wysokości emerytury i renty przy przyjęciu wynagrodzeń z lat 1986-1995, w tym uwzględnienia w podstawie wymiaru emerytury i renty 100% deputatu węglowego wypłacanego tym okresie. Organ rentowy wskazał, że brak było podstaw prawnych do zastosowania art. 110 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, gdyż nie wskazano wynagrodzeń przypadających w całości lub części po przyznaniu świadczenia.

Ubezpieczony odwołał się od powyższej decyzji. Sprawę zarejestrowano w Sądzie Okręgowym w Szczecinie pod sygn. akt VII U 1158/06.

W dniu 31 października 2003 r. ubezpieczony złożył w organie rentowym wniosek o przeliczenie należnej mu renty z uwzględnieniem w podstawie jej wymiaru 100% deputatu węglowego.

Decyzją z dnia 29 marca 2004 r., znak (...), organ rentowy przeliczył ubezpieczonemu od 1 października 2003 r. (tj. od daty złożenia wniosku) wysokość renty, uwzględniając w podstawie jej wymiaru 100% deputatu węglowego. Do ustalenia wysokości emerytury przyjęto wynagrodzenie z okresu kolejnych 7 lat z ostatnich 16 lat, tj. od 1 stycznia 1987 r. do 31 grudnia 1993 r. WWPW wyniósł 161,16 %. Podstawa wymiaru obliczona poprzez pomnożenie wwpw przez kwotę bazową (666,96 zł) wyniosła 1074,87 zł (po waloryzacji od 1.03.2004 r. 2162,02 zł). Do ustalenia wysokości renty organ rentowy uwzględnił 40 lat i 3 miesiące okresów składkowych oraz 8 miesięcy okresów nieskładkowych. Organ rentowy w decyzji wskazał, że renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy wynosi 75% renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Wysokość świadczenia wyniosła 727,60 zł (75% renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy). Świadczenie po waloryzacji od 1.09.1996 r. do 1.03.2003 r. wyniosło 1078,21 zł, a po waloryzacji od 1.03.2004 r. - 1097,62 zł. Kwota ta została podwyższona do 60% podstawy wymiaru i ostatecznie wyniosła 1297,21 zł.

Decyzją z dnia 29 marca 2004 r., znak (...), organ rentowy przeliczył ubezpieczonemu od 1 października 2003 r. (data złożenia wniosku) również wysokość emerytury, uwzględniając w podstawie jej wymiaru 100% deputatu węglowego. Do ustalenia wysokości emerytury przyjęto wynagrodzenie z okresu kolejnych 7 lat z ostatnich 16 lat, tj. od 1 stycznia 1987 r. do 31 grudnia 1993 r. WWPW wyniósł 161,16 %. Podstawa wymiaru obliczona poprzez pomnożenie wwpw przez kwotę bazową (666,96 zł) wyniosła 1074,87 zł (po waloryzacji od 1.03.2004 r. - 2162,02 zł). Do ustalenia wysokości renty organ rentowy uwzględnił 40 lat i 3 miesiące okresów składkowych oraz 8 miesięcy okresów nieskładkowych. Do obliczenia wysokości świadczenia organ rentowy przyjął kwotę bazową obowiązującą na 31 sierpnia 1996 r. Wysokość świadczenia po waloryzacji za okres od 1.09.1996 r. do 1.03.2004 r. wyniosła 1463,52 zł.

Kwota świadczenia rentowego okazała się mniej korzystna niż wysokość świadczenia emerytalnego, zatem organ rentowy kontynuował wypłacanie ubezpieczonemu emerytury w zbiegu z połową renty.

W dniu 6 kwietnia 2004 r. ubezpieczony złożył kolejny wniosek o przeliczenie wysokości należnych mu świadczeń przy przyjęciu wynagrodzeń z lat 1987-1996 wykazanych dokumentami. Wniosek ten ponowił w dniu 23 stycznia 2006 r., dołączając zaświadczenie Rp-7 dotyczące jego wynagrodzeń uzyskanych w czasie zatrudnienia w (...) w latach 1975-1979, 1980-1989, 1990-1996.

Decyzją z dnia 16 lutego 2006 r., po rozpatrzeniu wniosku z 6.04.2004 r., organ rentowy odmówił ubezpieczonemu ponownego obliczenia wysokości emerytury i renty przy przyjęciu wynagrodzenia z lat 1987-1996, wskazując że wwpw obliczony z 10 kolejnych lat kalendarzowych z 20 lat kalendarzowych z lat 1987-1996 wyniósł 151,33 % , a zatem jest niższy od dotychczasowego, wynoszącego 161,16%.

Decyzją z dnia 17 lutego 2006 r., po rozpatrzeniu wniosku z 23.01.2006 r., organ rentowy odmówił ubezpieczonemu ponownego obliczenia wysokości emerytury i renty, wskazując że dotychczas przyjęty wwpw jest najbardziej korzystny dla ubezpieczonego. Zaznaczył, że wwpw obliczony z lat 1986-1985 wyniósłby bowiem 154,99 % , zaś z lat 1975-1977, 1979-1981, 1983-1996 wynosi 132,49 %.

W toku postępowania sądowego dotyczącego odwołania ubezpieczonego od decyzji z dnia 22 grudnia 2005 r., toczącego się przed Sądem Okręgowym w Szczecinie w sprawie o sygn. akt VII U 1158/06, wykonując zarządzenie Sądu z dnia 29.12.2006 r. organ rentowy wydał w dniu 26.01.2007 r. decyzję znak (...) o przeliczeniu emerytury. W decyzji tej organ rentowy wskazał, że wysokość emerytury przy przyjęciu do obliczenia podstawy wymiaru wynagrodzeń stanowiących podstawę wymiaru składek z 10 lat kalendarzowych, tj. od. 1.01.1986 r. do 31.12.1995 r. wyniosłaby od 1.01.2007 r. - 1507,97 zł. WWPW wyniosłby bowiem 154,99 %. Podstawa wymiaru obliczona poprzez pomnożenie wwpw przez kwotę bazową (666,96 zł) wyniosłaby 1033,72 zł (po waloryzacji od 1.03.2006r. 2208,15 zł). Do obliczenia wysokości świadczenia organ rentowy przyjął kwotę bazową obowiązującą na 31 sierpnia 1996 r.

Ubezpieczony odwołał się od powyższej decyzji. W odwołaniu wskazał przy tym, że zasadniczo kwestionuje decyzje z dnia 24 i 25 kwietnia 2001 r. oraz z dnia 25 i 29 marca 2004r., wskazując że zawierają one błędy merytoryczne oraz brakuje im udokumentowanej podstawy prawnej.

Wyrokiem z dnia 31 maja 2007 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie (w sprawie o sygn. akt VII U 866/07) odrzucił odwołania od decyzji z dnia 24 kwietnia 2001 r. i 25 kwietnia 2001 r. oraz oddalił odwołanie od decyzji z dnia 26 stycznia 2007 r.

Postanowieniem z dnia 3 sierpnia 2007 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie odrzucił apelację od powyższego wyroku.

W dniu 26 września 2007 r. J. C. złożył kolejny wniosek o ponowne ustalenie wysokości emerytury oraz renty. Wniósł o przeliczenie świadczenia od marca 2001 r., wskazując że w dniu 6.03.2001 r. złożył stosowny wniosek o przeliczenie należnych świadczeń.

Decyzją z dnia 23 listopada 2007 r. organ rentowy odmówił ubezpieczonemu prawa do ponownego ustalenia wysokości emerytury i renty z tytułu choroby zawodowej, powołując się na treści art. 114 ustawy emerytalnej (brak nowych dowodów mających wpływ na wysokość świadczeń).

Ubezpieczony odwołał się od powyższej decyzji.

Wyrokiem z dnia 10 września 2008 r. (wydanym w sprawie o sygn. akt VII U 3411/07) Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział VII Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie ubezpieczonego.

Wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2009 r. (wydanym w sprawie o sygn. akt III AUa 817/08) Sąd Apelacyjny w Szczecinie oddalił apelację ubezpieczonego. W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny wskazał, że dotychczas ustalona wysokość emerytury i renty przy przyjęciu wwpw wynoszącego 161,16% jest najkorzystniejsza dla ubezpieczonego. Sąd Apelacyjny wyjaśnił przy tym, że organ rentowy prawidłowo przyjął do ustalania wysokości emerytury i renty kwotę bazową z 1996 r. (tj. z roku złożenia wniosków o rentę i emeryturę) .

W dniu 28 marca 2012 r. ubezpieczony złożył w organie rentowym wniosek o przyznanie mu emerytury w związku z ukończeniem 60 roku życia oraz ustalenie jej wysokości w oparciu o art. 53 ustawy emerytalnej. Ubezpieczony wskazał, że po przejściu na emeryturę kolejową podlegał przez okres co najmniej 30 miesięcy ubezpieczeniu społecznemu z tytułu pełnienia funkcji ławnika w Sądzie od 1 stycznia 2000 r. do 22 listopada 2004 r.

Decyzją z dnia 23 lipca 2012 roku, znak (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. przeliczył J. C. emeryturę od dnia 1 marca 2012 r. Do ustalenia podstawy wymiaru świadczenia przyjęto podstawę wymiaru wcześniej przyznanej emerytury. Podstawa wymiaru obliczona przez pomnożenie wwpw 161,16 % przez kwotę bazową 717,16 zł wyniosła 1155,78 zł (po waloryzacji od 1.03.2011 r. 3009,14 zł, od 1.03.2012 r. 3114,16 zł. Do ustalenia wysokości emerytury Zakład przyjął 40 lat 3 miesiące okresów składkowych oraz 3 miesiące okresów nieskładkowych. Do obliczenia wysokości świadczenia organ rentowy przyjął kwotę bazową obowiązującą na 31 sierpnia 1996 r. Wysokość emerytury po waloryzacji od 1.03.2012 wyniosła 2107,86 zł. Organ rentowy odmówił ustalenia wysokości emerytury z uwzględnieniem art. 53 ust. 4 ustawy emerytalnej, wskazując, że ubezpieczony nie podlegał po przyznaniu poprzedniej emerytury ubezpieczeniom społecznym przez okres co najmniej 30 miesięcy.

Decyzją z dnia 23 lipca 2012 roku znak (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. przeliczył J. C. od dnia 1 marca 2012 r. rentę. Do ustalenia podstawy wymiaru świadczenia przyjęto podstawę wymiaru wcześniej przyznanej emerytury. Podstawa wymiaru obliczona przez pomnożenie wwpw 161,16 % przez kwotę bazową 717,16 zł wyniosła 1155,78 zł (po waloryzacji od 1.03.2011 r. 3009,14 zł, od 1.03.2012 r. 3114,16 zł. Do ustalenia wysokości emerytury Zakład przyjął 40 lat 3 miesiące okresów składkowych oraz 3 miesiące okresów nieskładkowych. Do obliczenia wysokości świadczenia organ rentowy przyjął kwotę bazową obowiązującą na 31 sierpnia 1996 r. Wysokość renty po waloryzacji od 1.03.2012 wyniosła 1580,99 zł, a po podwyższeniu do 60% podstawy wymiaru 1868,50 zł.

Ubezpieczony odwołał się od decyzji dot. przeliczenia emerytury. Jednocześnie wniósł o wszczęcie postępowania w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji wydanych przez ZUS w dniu 24 kwietnia 2001 r. oraz w dniu 25 kwietnia 2001 r., wskazując że decyzje te zostały wydane bez podstawy prawnej z rażącym naruszenie przepisów prawa (art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a.)

Wyrokiem z dnia 30.11.2012 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie (w sprawie o sygn. akt VI U 2704/12) oddalił odwołanie.

Wyrokiem z dnia 27 czerwca 2013 r. Sąd Apelacyjny w Szczecinie (w sprawie o sygn. akt III AUa 100/13) oddalił apelację ubezpieczonego.

Postanowieniem z dnia 20.11.2012 r. Sąd Okręgowy przekazał organowi rentowemu do merytorycznego rozpoznania przez wydanie decyzji wnioszek ubezpieczonego o stwierdzenie nieważności decyzji z dnia 24.04.2001 r. i z dnia 25.04.2001 r.

Sąd Okręgowy wskazał, że w niniejszej sprawie w pierwszej kolejności należało przesądzić o dopuszczalności drogi sądowej przed sądem powszechnym (sądem ubezpieczeń społecznych) w sprawie odwołania od decyzji organu rentowego wydanej w przedmiocie stwierdzenia nieważności decyzji uprzednio wydanej przez ten organ.

Zgodnie z przepisem art. 83a ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 137, poz. 887 z późn. zm.), prawo lub zobowiązanie stwierdzone decyzją ostateczną Zakładu Ubezpieczeń Społecznych ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na to prawo lub zobowiązanie. Decyzje ostateczne Zakładu, od których nie zostało wniesione odwołanie do właściwego sądu mogą być z urzędu przez Zakład uchylone, zmienione lub unieważnione, na zasadach określonych w przepisach Kodeksu postępowania administracyjnego (art. 83a ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Z regulacji tej wynika więc, że organ rentowy ma prawo uchylić, zmienić lub unieważnić wydaną przez siebie ostateczną decyzję, której strona nie zaskarżyła do sądu ubezpieczeń społecznych - za wyjątkiem decyzji wydanych w postępowaniu o ustalenie uprawnień do emerytur i rent oraz ich wysokości (art. 83a ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych) - w trybie przewidzianym w Kodeksie postępowania administracyjnego dla decyzji administracyjnych. Przepis art. 83a ust. 2 ustawy o s.u.s. pozwala na weryfikację w postępowaniu administracyjnym ostatecznych decyzji administracyjnych wyłącznie z urzędu i to pod warunkiem, że od takiej decyzji nie zostało uprzednio wniesione odwołanie do właściwego sądu powszechnego.

Sąd Okręgowy stwierdził, że co do trybu zaskarżania decyzji wydanych na podstawie art. 83a ust. 2 ustawy o s.u.s. występujące dotąd rozbieżności w orzecznictwie zostały usunięte uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2011 r. (sygn. akt I UZP 3/10, OSNP 2011 nr 17-18, poz. 233) wydaną w składzie 7 sędziów, której nadano moc zasady prawnej. W uchwale tej Sąd Najwyższy przyjął, że od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (organu rentowego) wydanej na podstawie art. 83a ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń w przedmiocie nieważności decyzji przysługuje odwołanie do właściwego sądu pracy i ubezpieczeń społecznych. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy stwierdził, że ustanowiony w art. 83 ust. 1-3 ustawy systemowej w związku z art. 180 i 181 k.p.a. oraz w związku z art. 476 § 2 k.p.c. sądowy tryb odwoławczy odnosi się - z wyjątkiem przewidzianym wyłącznie w art. 83 ust. 4 ustawy systemowej - do wszystkich decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w zakresie indywidualnych spraw. Zasada ustanowionego w tych przepisach trybu odwoławczego polega na tym, że od decyzji Zakładu "przysługuje

odwołanie do właściwego sądu w terminie i na zasadach określonych w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego", z wyłączeniem zarówno administracyjnego postępowania w jego stadiach instancyjnych, jak i weryfikacji decyzji wadliwych w specjalnych trybach. Wszystko na etapie jednoinstancyjnego postępowania administracyjnego należy do Zakładu, a jedynym środkiem odwoławczym jest "odwołanie do sądu", które przenosi rozpoznanie roszczeń (zobowiązań), co do których Zakład wydał decyzję, na drogę postępowania przed sądem powszechnym. W rezultacie, niezależnie od tego czy podstawę wydania decyzji w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych stanowi art. 83a ust. 1, czy ust. 2 ustawy systemowej, czy też - w braku podstaw do ich zastosowania - przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego, organem właściwym do jej wydania jest Zakład (jego właściwa terenowa jednostka organizacyjna - art. 67 ust. 1 pkt 2 ustawy systemowej i art. 476 § 4 pkt 1 k.p.c.), a organem odwoławczym - sąd powszechny. W każdym bowiem z tych przypadków decyzja, jako niewymieniona w art. 83 ust. 4 ustawy systemowej, jest indywidualną decyzją wskazaną w art. 83 ust. 1 tej ustawy, od której przysługuje odwołanie do sądu, wszczynające postępowanie cywilne (art. 83 ust. 2 ustawy systemowej; por. także uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2011 r., II UZP 8/11, OSNP 2012 nr 19-20, poz. 252).

W powołanej wyżej uchwale z dnia 23 marca 2011 r. oraz w postanowieniu z dnia 15 września 2011 r. (sygn. akt II UZP 8/11) Sąd Najwyższy wyjaśnił też, że jeżeli prawo lub obowiązek stwierdzone było decyzją, to kwestia jej unieważnienia odnosi się przede wszystkim do prawa lub obowiązku poprzednio stwierdzonego, a więc przedmiotu, o którym mowa tak w art. 83 ust. 1 ustawy systemowej, jak i w art. 476 § 2 k.p.c. Sąd rozpoznający odwołanie na zasadach procesu cywilnego uzyskuje wyjaśnienie przewidzianych w Kodeksie postępowania administracyjnego przesłanek "stwierdzenia nieważności decyzji" określonych w art. 156 § 1. Jeżeli one zachodzą, np. decyzja została wydana z rażącym naruszeniem prawa lub zawiera wadę powodującą jej nieważność z mocy prawa, to znaczy, że stwierdzone tą decyzją prawo lub zobowiązanie jest inne od stwierdzonego i dlatego to wadliwe stwierdzenie powinno podlegać "unieważnieniu". Z tego punktu widzenia zasada wyjaśnienia przez sąd ubezpieczeń społecznych istoty sprawy dotyczącej prawa, zobowiązania albo roszczenia strony znajduje właściwe zwięźczenie w kompetencji tego sądu do rozstrzygnięcia o zasadności odwołania w formach określonych w art. 477-479 k.p.c. z wyjątkiem wskazanym w jego § 4. Wyposażenie sądu ubezpieczeń społecznych w kompetencję merytorycznego rozstrzygania spraw ubezpieczenia społecznego dotyczy każdej sprawy, także sprawy wynikającej z odwołania od decyzji w przedmiocie unieważnienia decyzji. Sąd Najwyższy stwierdził, że zasada rozstrzygania przez sąd w postępowaniu cywilnym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych o prawach lub obowiązkach stron na podstawie przepisów prawa materialnego oznacza, iż indywidualna norma prawna zawarta w orzeczeniu sądu ma charakter materialny, ustalający treść indywidualnego stosunku prawnego ubezpieczenia społecznego. Sąd dokonuje merytorycznej, a więc uwzględniającej przepisy prawa materialnego, kontroli prawidłowości decyzji organu rentowego, natomiast jej wady wynikające z naruszeń przepisów postępowania przed tym organem, pozostają zasadniczo poza zakresem jego rozpoznania. Zasadę tę potwierdza to, że sąd orzekający w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych może stosować jedynie przepisy Kodeksu postępowania cywilnego, co oznacza również, że w sferze zarzutów proceduralnych skarga kasacyjna może opierać się na podstawie naruszenia przepisów postępowania cywilnego (art. 398 § 1 w związku z art. 1 k.p.c.). Należy także uwzględnić, że odwołanie od decyzji organu rentowego, aczkolwiek pełni rolę pozwu, nie podlega rygorom dla niego przewidzianym (art. 477-479 k.p.c.). Wystarczy samo niezadowolone z decyzji organu rentowego i wyrażenie woli co do odmiennego rozstrzygnięcia, a rzeczą sądu jest wyjaśnienie, jakie żądanie wynikające z prawa materialnego praw lub zobowiązań adresata decyzji organu rentowego zostało zgłoszone w odwołaniu. Sąd nie może zatem, kierując się żądaniem wyrażonym wprost przez odwołującego się jako uchylenie decyzji lub stwierdzenie jej nieważności, poszukiwać rozstrzygnięcia w oparciu o przepisy postępowania administracyjnego. Orzeczenie takie powinno wskazywać w swojej podstawie na właściwe przepisy prawa materialnego i wyjaśniać merytoryczną przyczynę rozstrzygnięcia w nawiązaniu do sformułowanych w nich warunków nabycia prawa lub nałożenia obowiązku.

Sąd Okręgowy wskazał, że podstawą rozstrzygnięcia sądowego mogą być tylko przepisy prawa materialnego (i ewentualnie postępowania cywilnego), a nie przepisy procedury administracyjnej, jednakże przy uwzględnieniu konieczności wyjaśnienia, czy nie zachodzą określone w Kodeksie postępowania administracyjnego przyczyny stwierdzenia nieważności decyzji, np. czy decyzja ostateczna Zakładu wydana została z rażącym naruszeniem prawa (art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a.) lub zawiera wadę powodującą jej nieważność z mocy prawa (art. 156 § 1 pkt 7 k.p.a.).

Sąd Okręgowy zauważył, że nie wyjaśniono jaką formę miałby przybrać wyrok sądu pierwszej instancji, który stwierdziłby brak podstaw prawnych (innych niż przepisy prawa materialnego) do wydania decyzji, bowiem przepisy Kodeksu postępowania cywilnego (art. 4779 § 3 k.p.c., art. 47710 § 2 k.p.c. i art. 47714 k.p.c.) nie przewidują w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych formuły uchylecia decyzji, czy stwierdzenia nieważności decyzji organu rentowego, nawet przy odpowiednim stosowaniu art. 180 § 1 k.p.a. W tej sytuacji, w obecnym stanie prawnym można więc wyłącznie przyjąć, że w przypadku zarzutów dotyczących nieważności zaskarżonej decyzji sąd ubezpieczeń społecznych albo oddala odwołanie, albo - uznając je za zasadne - zmienia zaskarżoną decyzję.

W niniejszym postępowaniu J. C., wskazując że zachodzą określone w Kodeksie postępowania administracyjnego przyczyny stwierdzenia nieważności decyzji z dnia 24 kwietnia 2001 r. oraz z dnia 25 kwietnia 2001 r., powołał się rażące naruszenie prawa przez organ rentowy, polegające z jednej strony na niewskazaniu podstawy prawnej w wydanych przez ZUS decyzjach, zaś z drugiej strony na zastosowaniu przepisów nie obowiązującej ustawy rewaloryzacyjnej z 1991 r., mimo, iż wnioski o emeryturę i rentę został złożony przez ubezpieczonego w marcu 2001 r.

Zarzuty te – zgłoszone w nadzwyczajnym trybie, jakim jest tryb związany ze złożeniem wniosku o stwierdzenia nieważności decyzji – nie mogły zostać uznane za uzasadnione. W ocenie Sądu Okręgowego żadna z dwóch decyzji ZUS O/S. wydanych w dniu 24.04.2001 r., jak i decyzja z dnia 25.04.2001 r. nie jest obarczona żadną z wad wymienionych w treści art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a. Żadna z nich nie została bowiem wydana bez podstawy prawnej lub z rażącym naruszeniem prawa.

Mając na uwadze argumentację ubezpieczonego Sąd Okręgowy podkreślił, że o wydaniu decyzji administracyjnej bez podstawy prawnej można mówić wtedy, gdy została ona wydana mimo braku przepisu prawnego, który stanowiłby podstawę rozstrzygnięcia określonej sprawy w drodze decyzji, a także gdy obowiązek, uprawnienie lub inny skutek prawny powstaje z mocy samego prawa, w związku z czym prawo to nie wymaga określenia lub ustalenia prawa lub obowiązku w drodze decyzji, a mimo to decyzja zostaje wydana. Nie wypełnia natomiast dyspozycji normy art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a. sytuacja, w której decyzja jest wadliwa formalnie, tj. nie zawiera w swojej treści przywołania podstawy prawnej, w oparciu o którą została wydana.

W warunkach rozpoznawanej sprawy ani więc decyzja przyznająca ubezpieczonemu prawo do renty z dnia 25 kwietnia 2001 r. znak (...), ani decyzje dotyczące ustalenia wysokości należnych ubezpieczonemu do wypłaty od 1 lipca 1996 r. świadczeń pozostających w zbiegu, tj. decyzja z dnia 24 kwietnia 2001 r. znak (...) oraz decyzja z dnia 24 kwietnia 2001 r. znak (...) nie mogły być uznane za wydane bez podstawy prawnej. Podstawę prawną rozstrzygnięcia w zakresie uznania ubezpieczonego za osobę niezdolną do pracy w związku z chorobą zawodową stanowiły bowiem przepisy ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. nr 30 poz. 144 ze zm.). Z kolei rozstrzygnięcie w zakresie ustalenia uprawnień do emerytury kolejowej znajdowało oparcie w przepisach ustawy z dnia 14.12.1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin oraz ustawy z dnia 28.04.1983 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników kolejowych i ich rodzin, a także ustawy z 17.10.1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw.

Sąd Okręgowy miał przy tym dodatkowo na uwadze, że w sentencji decyzji z dnia 24 kwietnia 2001 r. znak (...) i z dnia 25 kwietnia 2001 r. znak (...) dotyczących należnej ubezpieczonemu renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową, wprost wskazano, że zostały one oparte o treść ustawy z dnia 12.06.1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, które stanowiły podstawę prawną nabycia prawa do renty na dzień złożenia przez ubezpieczonego wniosku o to świadczenie (co miało miejsce w czerwcu 1996 r.). Błędem organu rentowego było niewątpliwie nieprzytoczenie konkretnego przepisu ustawy, który zastosował, jednak nie był to błąd, którego pojawienie się nakazywało uznanie decyzji za nieważną.

Jeśli chodzi natomiast o decyzję z dnia 24 kwietnia 2001 r., znak (...), dotyczącą należnej ubezpieczonemu emerytury, to nie wskazano w niej żadnej podstawy prawnej. Okoliczność ta pozostawała jednak bez znaczenia dla rozstrzygnięcia. Sąd Okręgowy miał bowiem na uwadze po pierwsze, że decyzja ta nie stanowiła żadnej nowej decyzji dotyczącej ustalenia uprawnienia do świadczenia emerytalnego, lecz była powtórzeniem decyzji z dnia 14 maja 1996 r., na mocy

której P. Dyrekcja (...) przyznała ubezpieczonemu emeryturę kolejową od 1 lipca 1996 r. Organ rentowy sporządził decyzję z dnia 24 kwietnia 2001 r. znak (...) (dot. emerytury) wyłącznie na potrzeby ustalenia wysokości należnych ubezpieczonemu świadczeń pozostających w zbiegu, tj. dotychczasowej emerytury (pobieranej od lipca 1996 r.) i renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową. Jego działanie miało przy tym oparcie w prawie – wobec przejęcia obowiązków zlikwidowanych Dyrekcji (...), musiał formalnie potwierdzić kontynuowanie wypłacania świadczeń (art. 180 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS). Niewskazanie w decyzji podstawy prawnej nie było więc równoznaczne z tym, że taka podstawa nie istniała.

Skoro brak było podstaw do uznania, że zaskarżone decyzje zostały wydane bez podstawy prawnej, ewentualną podstawę ich unieważnienia mogłoby stanowić stwierdzenie, iż zostały one wydane z naruszeniem przepisów regulujących prawo do renty oraz emerytury, polegającym na niewłaściwym ich zastosowaniu.

Sąd Okręgowy wskazał, że zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że o rażącym naruszeniu prawa w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a. nie decyduje ani oczywistość naruszenia prawa, ani charakter przepisu, który został naruszony, ani też tylko racje ekonomiczne lub gospodarcze, jeżeli jedna z tych okoliczności stanowić miałaby wyłączną przesłankę przemawiającą za nieważnością decyzji administracyjnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 1994 r., III ARN 15/95, OSNAPiUS 1994 nr 3, poz. 36 oraz wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 25 listopada 2005 r., VII SA/Wa 513/05, LEX nr 199041). Dlatego też nadzwyczajny tryb postępowania przewidziany w art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a. służy do eliminowania z obrotu decyzji w sposób kwalifikowany naruszających porządek prawny - "wydanych z rażącym naruszeniem prawa". Nie może on być środkiem wzruszenia decyzji, nawet wadliwych, jednakże nie w stopniu, o którym mowa wyżej. Rzeczą organu stosującego wymieniony przepis jest więc ustalenie, czy naruszenie ma charakter "rażący" i w tym zakresie organ ów powinien także ocenić, czy oraz jakiego podmiotu dobra naruszyło wydanie decyzji będącej przedmiotem postępowania. Sąd Okręgowy podkreślił, że z rażącym naruszeniem prawa nie można utożsamiać każdego naruszenia prawa. Naruszenie prawa ma bowiem cechę rażącego wówczas, gdy decyzja nim dotknięta wywołuje skutki prawne niedające się pogodzić z wymaganiami praworządności, które należy chronić nawet kosztem obalenia ostatecznej decyzji. Nie chodzi więc o spór o wykładnię prawa, gdyż odmienność wykładni budzących wątpliwości przepisów prawa nie może być podstawą żądania stwierdzenia nieważności decyzji, lecz o działanie wbrew nakazowi lub zakazowi ustanowionemu w prawie. Innymi słowy, o rażącym naruszeniu prawa można mówić wyłącznie w sytuacji, gdy proste zestawienie treści decyzji z treścią przepisu prowadzi do wniosku, że pozostają one ze sobą w jawnej sprzeczności (por. wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego: z dnia 11 maja 1994 r., III SA 1705/93, Wspólnota 1994 nr 42, poz. 16; z dnia 4 listopada 1994 r., IV SA 1176/94, ONSA-OZ 1997 nr 2, poz. 9; z dnia 6 lutego 1995 r., II SA 1531/94, ONSA 1996 nr 1, poz. 37, a w najnowszym orzecznictwie: wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 2 marca 2011 r., II OSK 2226/10, LEX nr 824448 i wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 27 kwietnia 2011 r., VII SA/Wa 1893/10, LEX nr 996588). Zachodzi ono wtedy, gdy treść decyzji pozostaje w wyraźnej i oczywistej sprzeczności z treścią przepisu prawa i gdy charakter tego naruszenia powoduje, że owa decyzja nie może być akceptowana jako akt wydany przez organ praworządne państwa (por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 21 października 1992 r., V SA 86/92, ONSA 1993 nr 1, poz. 23). Dlatego jeszcze raz wypada podkreślić, iż o rażącym naruszeniu prawa mówić można tylko wówczas, gdy proste zestawienie treści rozstrzygnięcia z treścią zastosowanego przepisu prawa wskazuje na ich oczywistą niezgodność. W konsekwencji traktowanie naruszenia prawa jako "rażące" może mieć miejsce tylko wyjątkowo, a mianowicie, gdy jego waga jest znacznie większa niż stabilność ostatecznej decyzji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 1995 r., III ARN 22/95, OSNAPiUS 1995 nr 24, poz. 297 oraz wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 17 kwietnia 1996 r., III SA 565/95, Biuletyn Skarbowy 1997, nr 2, poz. 26). Podsumowując, decyzja administracyjna może zostać uznana za wydaną "z rażącym naruszeniem prawa", o którym mowa w art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a., tylko wówczas, gdy w odniesieniu do niej spełnią się kumulatywnie następujące przesłanki: 1) oczywistość naruszenia prawa polegająca na widocznej *prima facie*, tzn. rzucającej się w oczy, sprzeczności pomiędzy treścią rozstrzygnięcia a przepisem prawa stanowiącym jego podstawę prawną; 2) przepis, który został naruszony, nie wymaga przy jego stosowaniu wykładni prawa; 3) skutki, które wywołuje decyzja, są nie do pogodzenia z wymaganiami praworządności, które należy chronić nawet kosztem obalenia tej decyzji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2012 r. III UK 77/11 OSNP 2013/5-6/67).

Sąd Okręgowy w pełni zaakceptował przyjęcie przez organ emerytalny, że przesłanka rażącego naruszenia prawa nie wystąpiła w odniesieniu do zaskarżonych w sprawie decyzji. Wydając je organ rentowy zastosował bowiem prawidłowe przepisy prawa (merytoryczna zasadność decyzji i sposobu wyliczenia świadczenia dla ubezpieczonego była już przedmiotem wielokrotnej oceny dokonywanej przez sąd).

Nie uszło uwadze sądu, że ubezpieczony stał na stanowisku, że wydając sporne decyzje organ rentowy powinien zastosować przepisy obowiązującej na dzień ich wydawania ustawy z dnia 17.12.1998 r. ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Stanowisko swoje uzasadniał tym, że – w jego ocenie - decyzje zostały wydane w rozpoznaniu jego wniosku z dnia 6 marca 2001 r. Argumentacja ubezpieczonego w tym zakresie nie znalazła jednak oparcia w ustaleniach stanu faktycznego.

Sąd Okręgowy zwrócił bowiem uwagę, że zaskarżone decyzje dotyczące przyznania ubezpieczonemu prawa do renty zostały wydane w wykonaniu prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie (sygn. akt VII U 5553/98) z dnia 18 stycznia 2000 r. Postępowanie sądowe zakończone wskazanym wyrokiem toczyło się w związku z odwołaniem ubezpieczonego od decyzji (...) Dyrekcji (...) z dnia 11 sierpnia 1997 r., odmawiającej ubezpieczonemu prawa do renty. W wyroku z dnia 18.01.2000 r, stanowiącym podstawę wydania zaskarżonych w sprawie decyzji Sąd Okręgowy wskazał przy tym wprost, że przyznaje prawo do świadczenia od daty złożenia wniosku, ustalając że taki wniosek ubezpieczony złożył w dniu 5 czerwca 1996 r. W uzasadnieniu wyroku wskazano przy tym wprost, że podstawę rozstrzygnięcia stanowił przepis art. 18 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. nr 30 poz. 144 ze zm.) w zw. z art. 3 i art. 39 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników kolejowych. Uzasadniając zastosowanie tych właśnie przepisów Sąd Okręgowy wskazał, że sprawę należało rozpoznać z uwzględnieniem stanu prawnego jaki obowiązywał przed wejściem w życie ustawy z dnia 28.06.1996 r. o zmianie niektórych ustaw o zaopatrzeniu emerytalnym i o ubezpieczeniu społecznym. Ustawa ta weszła bowiem w życie 1 września 1997 r. i w przepisach przejściowych - art. 12 ust. 1 – wskazano, że do wniosków o świadczenie zgłoszonych przed wejściem w życie ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe.

Z kolei rozstrzygnięcie w zakresie ustalenia uprawnień do emerytury kolejowej znajdowało oparcie w przepisach ustawy z dnia 14.12.1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin oraz ustawy z dnia 28.04.1983 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników kolejowych i ich rodzin oraz ustawa z 17.10.1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw. Jak już wskazywano wyżej, decyzją z dnia 24 kwietnia 2001 r. znak (...) (dot. Emerytury) nie stanowiła żadnej nowej decyzji dotyczącej ustalenia uprawnienia do świadczenia emerytalnego, lecz była powtórzeniem pierwszorazowej decyzji z dnia 14 maja 1996 r., na mocy której P. Dyrekcja (...) przyznała ubezpieczonemu emeryturę kolejową od 1 lipca 1996 r. (zgodnie z jego wnioskiem złożonym w maju 1996 r.)

Mając z kolei na uwadze twierdzenia ubezpieczonego, odnośnie złożenia wniosku o przeliczenie prawa do renty i emerytury w dniu 6 marca 2001 r. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że co prawda w aktach rentowych znajdują się dwa pisma J. C. z tego dnia, jednakże wbrew twierdzeniom ubezpieczonego nie wynika z ich treści, aby w marcu 2001 r. ubezpieczony domagał się przeliczenia świadczenia przy uwzględnieniu treści regulacji nowo obowiązującej ustawy emerytalnej. W jednym z pism z dnia 6 marca 2001 r. ubezpieczony, powołując się na otrzymanie wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 15.11.2000 r. wraz z klauzulą prawomocności podpisaną dnia 13.02.2001 r., wniósł o wydanie „uprawnienia - dokumentu o nieodpłatne świadczenia lecznicze i rehabilitacyjne oraz bezpłatne zaopatrzenie w leki – art. 22 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r.” Kolejnym pismem, datowanym na dzień 6 marca 2001 r., ubezpieczony powołując się na prawomocny wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 15.11.2000 r. wniósł o naliczenie mu należnej renty i emerytury od dnia 1 lipca 1996 r. (art. 24 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r.) oraz dostarczenie szczegółowego wykazu wysokości renty i emerytury wraz z odsetkami ustawowymi w poszczególnych okresach.

W świetle powyższego Sąd Okręgowy uznał, że zarzuty podnoszone przez ubezpieczonego co do nieuwzględnienia przez organ rentowy jego wniosku z 6 marca 2001 r. nie zasługiwały na uwzględnienie. W analizowanym postępowaniu nie można było uznać, że wniosek o rentę czy emeryturę został zgłoszony przez ubezpieczonego w marcu 2001 r.

Wniosek o emeryturę ubezpieczony złożył w maju 1996 r. (k. 148 plik I akt rentowych) domagając się przyznania świadczenia od 1.07.1996 r., z kolei wniosek o rentę złożył w dniu 5 czerwca 1996 r.

Sąd Okręgowy podkreślił, że zarzuty dotyczące daty złożenia wniosku ubezpieczony podnosił już w postępowaniu, jakie toczyło się przed tutejszym sądem w sprawie o sygn. at VII U 3411/07 w związku z odwołaniem ubezpieczonego od decyzji z dnia 23.11.2007 r., odmawiającej J. C. prawa do ponownego przeliczenia podstawy wymiaru emerytury i renty na podstawie przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS. W uzasadnieniu wydanego w tej sprawie prawomocnego wyroku z dnia 10 września 2008 r. Sąd Okręgowy odniósł się do zarzutów ubezpieczonego co do nieuwzględnienia przez organ rentowy jego wniosku z 6.03.2001 r., wskazując że nie można uznać, że wniosek o rentę został zgłoszony przez ubezpieczonego w marcu 2001 r., podczas gdy faktycznie zgłoszony został w 1996 r. Wskazał, iż w 2001 r. jedynie uprawomocnił się wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, który oddalił apelację organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie, na mocy którego przyznano ubezpieczonemu prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową. Sąd Okręgowy w pełni podzielił trafność stanowiska wyrażonego przez sąd orzekający w poprzedniej sprawie.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Okręgowy uznał, że w niniejszej sprawie nie zachodzi żadna z przesłanek, o jakich mowa w art. 156 § 1 k.p.a., w tym przesłanka rażącego naruszenia prawa materialnego. Na dzień faktycznego złożenia przez ubezpieczonego wniosków o emeryturę i rentę (1996 r.) zastosowanie znajdowały przepisy obowiązujące przed wejściem w życie ustawy z dnia 28.06.1996 r. o zmianie niektórych ustaw o zaopatrzeniu emerytalnym i o ubezpieczeniu społecznym. I takie przepisy organ rentowy zastosował wyliczając podstawę wymiaru należnego ubezpieczonemu świadczenia rentowego oraz emerytalnego. Nie uszło przy tym uwadze Sądu Okręgowego, że faktycznie w zaskarżonych decyzjach wskazano, że do ustalenia wysokości renty/emerytury przyjęto wynagrodzenie, stanowiące podstawę wymiaru składek z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia. Sąd Okręgowy zwrócił jednak uwagę, że dla stwierdzenia nieważności decyzji na podstawie art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a. konieczne jest stwierdzenie, że decyzja nie posiada podstawy prawnej lub rażąco narusza prawo. Przez brak podstawy prawnej rozumie się to, że decyzja rzeczywiście podstawy takiej nie posiada, nie zaś to, iż jej nie wymienia bądź wymienia niewłaściwy przepis (por. wyrok NSA w Warszawie z dnia 8 lutego 1983 r., I SA 1294/82, ONSA 1983, nr 1, poz. 5: "Fakt powołania się przez organy administracji w decyzji na przepisy niewłaściwe w sprawie, jakkolwiek wskazuje na wadliwość działania tych organów, nie stanowi jednak przesłanki do uznania przez sąd, że nastąpiło naruszenie prawa w stopniu istotnym dla rozstrzygnięcia, jeżeli z okoliczności sprawy wynika, że organy administracji mogły wydać zaskarżone decyzje, mając do tego podstawę w innym przepisie tej samej ustawy"; (por. też wyrok NSA w Warszawie z dnia 25 października 1984 r., III SA 671/84, ONSA 1984, nr 2, poz. 96). W sytuacji, gdy obowiązujące w dniu orzekania przepisy podatkowe regulują kwestię zwolnienia od podatków w taki sam sposób, jak przepisy obowiązujące poprzednio, powołanie się przez organ podatkowy w decyzji na przepisy już nie obowiązujące nie oznacza, że taka decyzja została wydana bez podstawy prawnej"; por. też wyrok NSA z dnia 9 stycznia 2007 r., II OSK 1369/06, LEX nr 315975: "Decyzja, która ogólnikowo lub błędnie powołuje podstawę prawną nie jest decyzją wydaną "bez podstawy prawnej" w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a. Wydanie decyzji bez podstawy prawnej oznacza, że albo nie ma przepisu prawnego, który umocowuje administrację publiczną do działania, albo też przepis jest ale nie spełnia wymagań działania tej administracji, polegającego na wydawaniu decyzji administracyjnych rozumianych jako indywidualne akty administracyjne zewnętrzne. Błędne powołanie podstawy decyzji stanowi wadę formy decyzji, a więc stanowi naruszenie art. 107 § 1 k.p.a.").

Sąd Okręgowy zwrócił zatem uwagę, że mimo niewłaściwego wskazania, że do ustalenia wysokości renty/emerytury przyjęto wynagrodzenie, stanowiące podstawę wymiaru składek z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia, w rzeczywistości do ustalenia wysokości emerytury/renty przyjęto prawidłową podstawę wymiaru ustaloną na podstawie przepisów obowiązujących w 1996 r., tj. przyjęto wynagrodzenie, z okresu kolejnych 7 lat z ostatnich 16 lat tj. od 1 stycznia 1987 r. do 31 grudnia 1993 r.

Mając więc wszystko powyższe na uwadze, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., orzeczono jak w sentencji.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie wniósł ubezpieczony, zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu:

- naruszenie przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonej decyzji - art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a. poprzez błędną wykładnię pojęcia „rażące naruszenie prawa” w rozumieniu tego przepisu,

- pominięcie faktu, że J. C. przebywał na tzw. wcześniejszej emeryturze, co wpływa na sposób przeliczenia przysługującego mu świadczenia.

Z uwagi na powyższe, wniósł o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmianę zaskarżonej decyzji i stwierdzenie nieważności decyzji:

- z dnia 24 kwietnia 2001 r., znak (...),

- z dnia 24 kwietnia 2001 r., znak (...),

- z dnia 25 kwietnia 2001 r., znak (...),

2) zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego zwrotu kosztów związanych z postępowaniem apelacyjnym, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego w tym postępowaniu według norm przepisanych.

Ubezpieczony od początku postępowania za podstawę stwierdzenia nieważności wszystkich trzech decyzji wskazywał przepis art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a., tj. wydanie ich z rażącym naruszeniem prawa. Nie zgadza się z Sądem I instancji, że ustalone w toku postępowania dowodowe błędy i braki decyzji nie są wystarczającą podstawą do przyjęcia, że zostały one wydane z rażącym naruszeniem prawa.

Orzecznictwo Naczelnego Sądu Administracyjnego i Sądu Najwyższego, dotyczące rażącego naruszenia prawa, występującego w art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a., jest niezbyt spójne. W doktrynie prawa administracyjnego podkreśla się, że jako rażące kwalifikowane są nie tylko naruszenia przepisów prawa materialnego (jak błędnie wskazał Sąd Okręgowy na stronie 18 uzasadnienia), lecz także przepisów kompetencyjnych, jak również przepisów procesowych. Co prawda w większości pojęcie rażącego naruszenia prawa odnosi się do przepisów materialnych, jednak się do tego nie ogranicza. Rażące naruszenie prawa w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a. zachodzi wtedy, gdy treść decyzji pozostaje w wyraźnej i oczywistej sprzeczności z treścią prawa i gdy charakter tego naruszenia powoduje, że owa decyzja nie może być akceptowana jako akt wydany przez organ praworządny państwa. Rażące naruszenie prawa będzie miało miejsce w sytuacji, gdy w stanie prawnym niebudzącym wątpliwości co do Jego zrozumienia zostaje wydana decyzja, która treścią swego rozstrzygnięcia stanowi negację całości lub części obowiązujących przepisów.

Nie do pogodzenia z zasadami funkcjonowania praworządny państwa jest wydanie decyzji, której uzasadnienie pozostaje w sprzeczności z treścią rozstrzygnięcia. Wskazanie przez organ rentowy, że świadczenie zostało obliczone na podstawie wynagrodzenia z określonego czasu, a następnie wykorzystanie przy obliczeniach wynagrodzeń za zupełnie inny okres czasu jest uchybieniem nieakceptowanym, bowiem wprowadza adresata decyzji w błąd, co w efekcie może doprowadzić do pozbawienia go prawa do złożenia odwołania.

Zaprezentowana przez Sąd Okręgowy interpretacja pojęcia „rażące naruszenie prawa” jest zbyt wąska i prowadzi do zaakceptowania oczywistego naruszenia prawa przez organ rentowy. Ustalenie znaczenia zwrotu nie jest prostym zabiegiem interpretacyjnym, czego-dowodem są różne stanowiska doktryny i orzecznictwa, W przedmiotowej sprawie zachodzi sytuacja, kiedy to rozstrzygnięcie zawarte w decyzji nie jest logiczną konsekwencją przepisów prawnych, na podstawie których decyzja została wydana iub powinna była zostać wydana. Inaczej mówiąc, rozstrzygnięcie decyzji powinno było w rozstrzyganej sprawie otrzymać, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, inną treść, tj. świadczenia powinny zostać obliczone przy uwzględnieniu wynagrodzenie stanowiącego podstawę wymiaru składek z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia,

Istotnym uchybieniem zaskarżonego rozstrzygnięcia, które bez wątpienia miało wpływ na jego treść jest pominięcie przez Sąd Okręgowy faktu, że J. C. uzyskał wcześniejszą emeryturę na podstawie rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 stycznia 1990 r. w sprawie wcześniejszych emerytur dla pracowników zwalnianych z pracy z przyczyn dotyczących zakładów pracy (Dz. U. nr 4, poz. 27). Ma to o tyle istotne znaczenie, że zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 1993 r. w sprawie II UZP 2/93, po ustaleniu prawa do wcześniejszej emerytury bez względu na wiek na podstawie rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 stycznia 1990 r. w sprawie wcześniejszych emerytur dla pracowników zwalnianych z pracy z przyczyn dotyczących zakładów pracy (Dz. U. Nr 4, poz. 27), istnieje podstawa do ustalania prawa do emerytury -na podstawie art. 26 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zm.) po osiągnięciu przez osobę zainteresowanego określonego w tym przepisie wieku emerytalnego.

Tymczasem w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy powołuje się na przepis art. 180 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych pomijając przepisy ustępów 7 i 9 tego artykułu. Przepis art. 180 kształtuje sytuację prawną osób, którym w chwili wejścia w życie ustawy przysługiwały świadczenia na podstawie starego prawa ubezpieczeń społecznych, tzn. miały ustalone prawo do emerytury/renty decyzją organu rentowego, bez względu na to, czy je pobierały. Przepis ten czyni zadość ogólnym dyrektywom stanowienia nowych przepisów prawnych, uwzględniając zasadę ochrony praw nabytych i *lex retro non agit*. A zatem świadczeniobiorcy, którzy nabyli prawa do emerytur i rent przed dniem 1 stycznia 1999 r. zachowują te uprawnienia w wysokości renty przysługującej na podstawie ustawy, które zostały obliczone od kwoty bazowej stanowiącej mniej niż 100% przeciętnego wynagrodzenia, podlegają przeliczeniu. Przeliczenia tego dokonuje się z urzędu, jeśli wypłata świadczenia jest wstrzymana po jej wznowieniu.

O rażącym naruszeniu prawa przez kwestionowane przez ubezpieczonego decyzje świadczy fakt, że Sąd Okręgowy w Szczecinie w uzasadnieniu wyroku z dnia 30 listopada 2012 r. w sprawie VI U 2704/12, powołując się na te decyzje, nie odkrywając rażącego uchybienia, wskazuje że przysługujące J. C. świadczenia obliczone zostały na podstawie wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia. Dopiero w niniejszym postępowaniu prawidłowo ustalono, że rzeczywistą podstawę świadczeń ubezpieczonego stanowiło wynagrodzenie w okresie kolejnych 7 lat z ostatnich 16 lat. tj. z okresu od 1 stycznia 1987 r. do 31 grudnia 1993r. Wszystkie trzy decyzje w istocie poświadczają nieprawdę.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne i aprobuje argumentację prawną przedstawioną w motywach zaskarżonego wyroku, co sprawia, że nie zachodzi potrzeba ich szczegółowego powtarzania.

Na wstępie trzeba podkreślić, że zaskarżona decyzja wydana została w szczególnym trybie postępowania - w przedmiocie stwierdzenia nieważności. Postępowanie takie prowadzone na podstawie art. 156 § 1 k.p.a. jest nadzwyczajnym trybem postępowania i stanowi wyłom od zasady stabilności decyzji, stąd też ustalenie podstawy do stwierdzenia nieważności decyzji musi być niewątpliwe. Celem tego postępowania nie jest merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy, lecz przeprowadzenie weryfikacji ostatecznej decyzji pod kątem stwierdzenia czy decyzja jest dotknięta jedną z wad kwalifikowanych wskazanych w art. 156 § 1 pkt 1-7 k.p.a. Organ prowadzący postępowanie w sprawie nieważności decyzji nie jest kompetentny do rozstrzygnięcia sprawy, co do meritum. W postępowaniu dotyczącym stwierdzenia nieważności decyzji, nie przeprowadza się nowych dowodów, które miałyby na celu podważanie, czy też kwestionowanie stanu faktycznego sprawy zakończonej decyzją, która jest przedmiotem kontroli w postępowaniu nadzorczym. Ewentualne wady prowadzące do stwierdzenia nieważności decyzji muszą tkwić w samej decyzji, a nie w postępowaniu, które doprowadziło do jej wydania. (por. wyrok NSA z dnia 28 maja 1985 r., sygn. akt I SA 89/85, publ. (...) 1985, Nr 1, poz. 30), wyrok WSA w Warszawie z 18 lutego 2013 LEX nr 1324145.

Z tego powodu wszelkie argumenty wysunięte zarówno w odwołaniu, jak i w apelacji dotyczące błędu w ustaleniach faktycznych, nie mogły odnieść zamierzonego skutku.

Wśród przesłanek enumeratywnie wymienionych, w art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a. wymienione jest rażące naruszenie prawa, na które powoływał się w niniejszym postępowaniu ubezpieczony

Zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że o rażącym naruszeniu prawa w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a. nie decyduje ani oczywistość naruszenia prawa, ani charakter przepisu, który został naruszony, ani też tylko racje ekonomiczne lub gospodarcze, jeżeli jedna z tych okoliczności stanowić miałaby wyłączną przesłankę przemawiającą za nieważnością decyzji administracyjnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 1994 r., III ARN 15/95, OSNAPiUS 1994 Nr 3, poz. 36 oraz wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W. z dnia 25 listopada 2005 r., VII SA/Wa 513/05, LEX nr 199041). Dlatego też nadzwyczajny tryb postępowania przewidziany w art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a. służy do eliminowania z obrotu decyzji w sposób kwalifikowany naruszających porządek prawny - "wydanych z rażącym naruszeniem prawa". Nie może on być środkiem wzruszenia decyzji, nawet wadliwych, jednakże nie w stopniu, o którym mowa wyżej. Z rażącym naruszeniem prawa nie można utożsamiać każdego naruszenia prawa. Naruszenie prawa ma bowiem cechę rażącego wówczas, gdy decyzja nim dotknięta wywołuje skutki prawne niedające się pogodzić z wymaganiami praworządności, które należy chronić nawet kosztem obalenia ostatecznej decyzji (por. wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego: z dnia 4 listopada 1994 r., IV SA (...), ONSA-OZ 1997 Nr 2, poz. 9; z dnia 6 lutego 1995 r., II SA 1531/94, ONSA 1996 Nr 1, poz. 37, a w najnowszym orzecznictwie: wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 2 marca 2011 r., II OSK (...), LEX nr 824448 i wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 27 kwietnia 2011 r., VII SA/Wa 1893/10, LEX nr 996588). Decyzja administracyjna może zostać uznana za wydaną "z rażącym naruszeniem prawa", o którym mowa w art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a., tylko wówczas, gdy w odniesieniu do niej spełnią się kumulatywnie następujące przesłanki:

- 1) oczywistość naruszenia prawa polegająca na rzucającej się w oczy, sprzeczności pomiędzy treścią rozstrzygnięcia a przepisem prawa stanowiącym jego podstawę prawną;
- 2) przepis, który został naruszony, nie wymaga przy jego stosowaniu wykładni prawa;
- 3) skutki, które wywołuje decyzja, są nie do pogodzenia z wymaganiami praworządności, które należy chronić nawet kosztem obalenia tej decyzji - por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2012 r. (III UK 77/11 OSNIPUSiSP 2013 Nr 5-6 poz. 67).

Skoro zaś stwierdzenie nieważności decyzji administracyjnej jest wyjątkiem od zasady stabilności decyzji, może mieć ono miejsce jedynie w przypadku, gdy badana w tym trybie decyzja dotknięta jest w sposób oczywisty przynajmniej jedną z wad wymienionych w art. 156 § 1 kpa. W postępowaniu tym nie rozstrzyga się więc ponownie istoty sprawy ale jedynie ocenia legalność wydanego w niej rozstrzygnięcia, na gruncie obowiązujących w dacie jego wydania przepisów. Działając w tak określonej kognicji Sąd Okręgowy słusznie nie dopatrywał się w zaskarżonej decyzji naruszenia przepisów postępowania, które mogłyby mieć wpływ na wyrok postępowania. Prawo do świadczenia, data powstania tego prawa, sposób wyliczenia wskaźnika podstawy wymiaru były już przedmiotem wielokrotnej kontroli sądowej, i to sądów obu instancji (sprawy: VII U 5553/98, VII U 3405/01, VII U 2248/04, VII U 1158/06, VII U 866/07, VII U 3411/07, VI U 2704/12). Zarzuty podniesione przez ubezpieczonego odnosiły się .m.in. do błędów w ustaleniu stanu faktycznego sprawy. Zatem były to zarzuty dotyczące sposobu oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie. Zarzuty te nie odnosiły się do wad materialnoprawnych decyzji, lecz jedynie do postępowania, w którym decyzja została wydana. Podstawą do stwierdzenia nieważności decyzji na podstawie art. 156 § 1 kpa mogą jednak być wyłącznie wady materialnoprawne tkwiące w samej decyzji. Stwierdzenie nieważności decyzji jest wyjątkiem od zasady trwałości decyzji ostatecznych i nie może stanowić trybu konkurencyjnego w stosunku do postępowania administracyjnego prowadzonego w trybie zwykłym, w którym doszłoby do ponownego badania sprawy od strony faktycznej. Tym bardziej nie może powoływać się na treść przepisu art. 156 § 1 pkt 2 kpa strona niezadowolona z treści orzeczeń sądowych. Postępowanie w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji może dotyczyć tylko ustalenia, czy decyzje których wniosek o stwierdzenie nieważności dotyczy – obarczone są wadami, enumeratywnie wymienionymi

w art. 156 §1 kpa. Jako podstawę do stwierdzenia nieważności decyzji ubezpieczony wskazywał, że wydając sporne decyzje organ rentowy organ rentowy powinien zastosować przepisy obowiązujące na dzień ich wydawania ustawy z 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z FUS. To stanowisko, jakkolwiek błędne nie stanowi o rażącym naruszeniu przepisów

Słusznie Sąd Okręgowy zwrócił bowiem uwagę, że zaskarżone decyzje dotyczące przyznania ubezpieczonemu prawa do renty zostały wydane w wykonaniu prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie (sygn. akt VII U 5553/98) z dnia 18 stycznia 2000 r. Postępowanie sądowe zakończone wskazanym wyrokiem toczyło się w związku z odwołaniem ubezpieczonego od decyzji (...) Dyrekcji (...) z dnia 11 sierpnia 1997 r., odmawiającej ubezpieczonemu prawa do renty. W wyroku z dnia 18.01.2000 r, stanowiącym podstawę wydania zaskarżonych w sprawie decyzji Sąd Okręgowy wskazał przy tym wprost, że przyznaje prawo do świadczenia od daty złożenia wniosku, ustalając że taki wniosek ubezpieczony złożył w dniu 5 czerwca 1996 r. W uzasadnieniu wyroku wskazano, że podstawę rozstrzygnięcia stanowił przepis art. 18 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. nr 30 poz. 144 ze zm.) w zw. z art. 3 i art. 39 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników kolejowych. Uzasadniając zastosowanie tych właśnie przepisów Sąd Okręgowy wskazał, że sprawę należało rozpoznać z uwzględnieniem stanu prawnego jaki obowiązywał przed wejściem w życie ustawy z dnia 28.06.1996 r. o zmianie niektórych ustaw o zaopatrzeniu emerytalnym i o ubezpieczeniu społecznym. Ustawa ta weszła bowiem w życie 1 września 1997 r. i w przepisach przejściowych - art. 12 ust. 1 – wskazano, że do wniosków o świadczenie zgłoszonych przed wejściem w życie ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe.

Z kolei rozstrzygnięcie w zakresie ustalenia uprawnień do emerytury kolejowej znajdowało oparcie w przepisach ustawy z dnia 14.12.1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin oraz ustawy z dnia 28.04.1983 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników kolejowych i ich rodzin oraz ustawa z 17.10.1991 r. o rewalforyzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw. Decyzja z dnia 24 kwietnia 2001 r. znak (...) (dot. emerytury) nie stanowiła żadnej nowej decyzji dotyczącej ustalenia uprawnienia do świadczenia emerytalnego, lecz była powtórzeniem pierwszorazowej decyzji z dnia 14 maja 1996 r., na mocy której P. Dyrekcja (...) przyznała ubezpieczonemu emeryturę kolejową od 1 lipca 1996 r. (zgodnie z jego wnioskiem złożonym w maju 1996 r.)

Mając z kolei na uwadze twierdzenia ubezpieczonego, odnośnie złożenia wniosku o przeliczenie prawa do renty i emerytury w dniu 6 marca 2001 r. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że co prawda w aktach rentowych znajdują się dwa pisma J. C. z tego dnia, jednakże wbrew twierdzeniom ubezpieczonego nie wynika z ich treści, aby w marcu 2001 r. ubezpieczony domagał się przeliczenia świadczenia przy uwzględnieniu treści regulacji nowo obowiązującej ustawy emerytalnej. W jednym z pism z dnia 6 marca 2001 r. ubezpieczony, powołując się na otrzymanie wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 15.11.2000 r. wraz z klauzulą prawomocności podpisaną dnia 13.02.2001 r., wniósł o wydanie „uprawnienia - dokumentu o nieodpłatne świadczenia lecznicze i rehabilitacyjne oraz bezpłatne zaopatrzenie w leki – art. 22 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r.” Kolejnym pismem, datowanym na dzień 6 marca 2001 r., ubezpieczony powołując się na prawomocny wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 15.11.2000 r. wniósł o naliczenie mu należnej renty i emerytury od dnia 1 lipca 1996 r. (art. 24 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r.) oraz dostarczenie szczegółowego wykazu wysokości renty i emerytury wraz z odsetkami ustawowymi w poszczególnych okresach.

W świetle powyższego zasadnie Sąd Okręgowy uznał, że zarzuty podnoszone przez ubezpieczonego co do nieuwzględnienia przez organ rentowy jego wniosku z 6 marca 2001 r. nie zasługiwały na uwzględnienie. W analizowanym postępowaniu nie można było uznać, że wniosek o rentę czy emeryturę został zgłoszony przez ubezpieczonego w marcu 2001 r. Wniosek o emeryturę ubezpieczony złożył w maju 1996 r. (k. 148 plik I akt rentowych) domagając się przyznania świadczenia od 1.07.1996 r., z kolei wniosek o rentę złożył w dniu 5 czerwca 1996 r.

Słusznie Sąd Okręgowy podkreślił, że zarzuty dotyczące daty złożenia wniosku ubezpieczony podnosił już w postępowaniu, jakie toczyło się przed Sądem Okręgowym w sprawie o sygn. akt VII U 3411/07 w związku z odwołaniem ubezpieczonego od decyzji z dnia 23.11.2007 r., odmawiającej wnioskodawcy prawa do ponownego przeliczenia podstawy wymiaru emerytury i renty na podstawie przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS. W uzasadnieniu wydanego w tej sprawie prawomocnego wyroku z dnia 10 września 2008 r. Sąd Okręgowy odniósł się do zarzutów

ubezpieczonego co do nieuwzględnienia przez organ rentowy jego wniosku z 6.03.2001 r., wskazując, że nie można uznać, że wniosek o rentę został zgłoszony przez ubezpieczonego w marcu 2001 r., podczas gdy faktycznie zgłoszony został w 1996 r. Wskazał, iż w 2001 r. jedynie uprawomocnił się wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, który oddalił apelację organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie, na mocy którego przyznano ubezpieczonemu prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową.

Mając powyższe okoliczności na uwadze orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 385 kpc.

SSA Urszula Iwanowska SSA Romana Mrotek SSA Anna Polak